

Homo Twist, Bema pamięci żałobny rapsod (Spider)

Premiera albumu "Spider" zespołu Homo Twist zapowiedziana jest na 26 kwietnia 2024 roku.

Czemu Cieniu odjeżdżasz ręce złamawszy na pancierz
Przy pochodniach co skrami grają około twych kolan?
Miecz wawrzynem zielony i gromnic płakaniem dziś polan
Rwie się sokół i koń twój podrywa stopę jak tancerz.
Wieją wieją proporce i zawiewają na siebie
Jak namioty ruchome wojsk koczujących po niebie
Trąby długie we łkaniu aż się zanoszą i znaki
Pokłaniają się z góry opuszczonymi skrzydłami
Jak włóczniami przebite smoki jaszczury i ptaki...
Jako wiele pomysłów któreś dościgał włóczniami...

Idą panny żałobne: jedne podnosząc ramiona
Ze snopami wonnymi które wiatr w górze rozrywa;
Drugie w konchy zbierając łzę co się z twarzy odrywa
Inne drogi szukając choć przed wiekami zrobiona...
Inne tłukąc o ziemię wielkie gliniane naczynia
Czego kłopot w pękaniu jeszcze smętności przyczynia

Chłopcy biją w topory poblękitniałe od nieba
W tarcze rude od świateł biją pachółki służebne
Przeogromna chorągiew co się wśród dymów koleba
Włóczni ostrzem o łuki rzekłbyś oparta podniebne...

Wchodzą w wąwóz i toną... wychodzą w światło księżyca
I czernieją na niebie a blask ich zimny omusnął
I po ostrzach jak gwiazda spaść nie mogąca prześwieca
Chorał ucichł był nagle i znów jak fala wyplusnął...

Dalej - dalej - aż kiedy stoczyć się przyjdzie do grobu
I czeluście zobaczymy czarne co czyha za drogą
Które aby przesadzić Ludzkość nie znajdzie sposobu
Włócznią twego rumaka zeprzem jak starą ostrogą...
I powleczem korowód smęcąc ujęte snem grody
W bramy bijąc urnami gwizdając w szczyby toporów
Aż się mury Jerycha porozwalają jak kłody
Serca zmdlałe ocucą - pleśń z oczu zgarną narody...

Dalej - dalej